

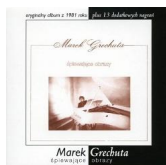
## Marek Grechuta - Spiewajace Obrazy (1981)

Wpisany przez bluelover

Środa, 16 Maj 2012 15:41 - Zmieniony Piątek, 15 Styczeń 2016 22:53

---

## Marek Grechuta - Spiewajace Obrazy (1981/2005)



1. Patrz już wszyscy poszli (2:48) 2. Cisza oddechu trawy (2:56) 3. Szary gołąb na ramieniu (1:57) 4. Mieć taki deszcz gdy świeci słońce (2:24) 5. Gdyby był taki aparat (2:57) 6. Piruet na polnej drodze (2:36) 7. Inna kuchnia , inna moda (2:21) 8. Śniło mi się i pamiętam (2:37) 9. Otwarcie kurtyny (0:50) 10. Hejnał Otella (0:10) 11. Motyw Jagona (0:14) 12. Opowieść Otella o Desdemonie (1:20) 13. Taniec weselny Desdemony (1:15) 14. Pieśń biesiadna Otella (0:52) 15. Ostatnia pieśń Desdemony (3:25) 16. Księżyc w rynku (5:08) 17. Knajpa (2:48) 18. Koncert zza ściany (5:08) Bonus tracks on 2001 CD re-issue: 19. Marcelle Landre tańcząca bolero (2:32) 20. Kobieta niesie chleb (2:06) 21. Skąd przychodzimy, kim jesteśmy, dokąd idziemy (2:09) 22. Tajemniczy uśmiech (Gioconda) (2:59) 23. Szary gołąb na ramieniu (2:02) 24. Piruet na polnej drodze (2:43) 25. Inna kuchnia, inna moda (2:35) 26. Walc ducha zamkowego (1:07) 27. Marsz na pustyni (2:08) 28. Dziad i baba (3:15) 29. Czaty (5:14) 30. Znasz-li ten kraj (3:52) 31. Do łezki łezka (3:42)

Line-up / Musicians - Marek Grechuta / vocals, piano, Hohner string - Urszula Kiebzak / vocals - Dorota Pomykała / vocals - Michał Półtorak / violin - Joanna Giezmowska / violin - Jadwiga Olesińska / cello - Jerzy Wysocki / acoustic guitar - Wojciech Węgliński / piano

Czy można "wyśpiewać obraz"? Owszem - chociaż brzmi to paradoksalnie, Marek Grechuta udowodnił, że jest to możliwe. Inspiracją do powstania cyklu nowych pieśni było tym razem... malarstwo. Grechuta lubi obrazy, zwłaszcza impresjonistów. Sam jest zresztą utalentowanym malarzem - swoje prace plastyczne wystawia od dawna. Wybrał więc ulubione obrazy swoich mistrzów i... ożywił je - muzyką i słowami, tworząc w pełni autorski album tematyczny i po raz kolejny zaskakując słuchaczy.

"Kawiarnia w nocy" (Van Gogh). Grechuta wciela się tu w postać kloszarda, którego bełkotliwy monolog komentuje tytułową kawiarnię, ale też - w bezbłędnie trafionych obserwacjach - samą twórczość holenderskiego mistrza: "widać, że stół stoi trochę twardziej". W tekście pojawia się również określenie "portrecik tej muzyczki" - autokomentarz odwracający sytuację: czy można "namalować muzykę"?

"Niedzielne popołudnie na wyspie Grande Jatte" (Seurat). Autor muzyki i wiersza szuka sposobu na oddanie panującej na obrazie ciszy, dając zarazem wyraz swojej tęsknocie za odmalowaną tu sielanką. W kolejnych "śpiewających obrazach" pojawiają się głosy kobiece - Grechuta zaprosił do współpracy dwie śpiewające aktorki Teatru Starego w Krakowie: Dorotę Pomykałę i Urszulę Kiebzak.

"Akrobatka na piłce" (Picasso) to utwór istic "akrobatyczny" i w muzyce i słowach. Natomiast "Parasole" (Renoir) natchnęły Grechutę do wyciągnięcia z odmalowanej sytuacji daleko idących wniosków - deszczyk ujawnia całą gamę tłumionych uczuć!

"Portret Czechowskiej" (Modigliani) podsunął pomysł na rozpisanie w formie dialogu sceny w pracowni artysty - zziębnięta modelka fantazjuje niefrasobliwie na temat... aparatu fotograficznego ("ale to chyba kosztowałoby miliony").

"Tancerka z bukietem" (Degas) zawiera wyjątkowo współczesne przesłanie: artystka rewiowa marzy, by przynajmniej raz zrobić coś nie pod publikę. "Piruet przed nikim" to doskonały komentarz "medialny" w czasach, kiedy liczy się tylko "oglądalność".

"Śniadanie na trawie" (Manet) zainspirowało Grechutę do odbrązowienia polskiej fascynacji wszystkim co francuskie (kuchnia i moda) i artysta czyni z typową dla siebie ironią, ożywiając przy okazji liczne stereotypy, takie jak żabki i ślimaczki...

"Pejzaż podwawelski" (Wyspiański) to silny akcent narodowy. Manifest polskości, zawarty w ostrej krytyce upadku pogrążającego się w brudzie Krakowa, wzbogacony świadomą stylizacją partii fortepianu na styl Chopina. Godne zwieńczenie dzieła.

Drugą stroną oryginalnego longplaya otwierała muzyka do inscenizacji teatralnej "Otella" Szekspira, wystawionej w Zamościu z okazji 400-lecia miasta - rodzinnego miasta Grechuty. Po dynamicznym Otwarcu kurtyny pojawia się stylizowany hejnał dworski i krótkie utwory związane z charakterystyką postaci (Opowieść Otella o Desdemonie zdobi kobieca wokaliza i mormorando Grechuty). Pośród radosnych motywów muzycznych - poprzedzających w dramacie zbrodnię - wyróżnia się Pieśń biesiadna Otella, o istic biesiadnym tekście. Całość

## Marek Grechuta - Spiewajace Obrazy (1981)

Wpisany przez bluelover

Środa, 16 Maj 2012 15:41 - Zmieniony Piątek, 15 Styczeń 2016 22:53

---

wieńczy piękna kompozycja Ostatnia pieśń Desdemony z wokalizą Urszuli Kiebzak.

Dwie ostatnie piosenki na tej płycie powstały do wierszy Józefa Czechowicza, którego poezja zafascynowała Grechutę już wcześniej (Motorek). Księżyc w rynku to kameralna opowieść o mieście (Lublin), które przypominało artyście jego rodzinny Zamość, gdzie on sam widywał "księżyc w rynku" i mieszkał przy ulicy Grodzkiej. Knajpa, piosenka ekspresyjna jak sam wiersz, oddaje dekadenski nastrój nocnego życia Polski międzywojennej, świata fałszywego blichtru, gdzie limuzyny i gabinety nie chronią przed poczuciem zagrożenia, albowiem bal rozgrywa się nad przepaścią.

Koncert z za ściany to utwór instrumentalny, ale nie powstał dla teatru, ani dla kina. Romantyczna muzyka wyrażała sprzeciw artysty przeciwko agresywnym dźwiękom dobiegającym z za ścian naszych domów - także dźwiękom muzyki rockowej, której nowe oblicze sam Grechuta kształtował kilka lat wcześniej z grupą WIEM. ---empik.pl

download (mp3 @320 kbs):

[oboom](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)